



# Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej

## World Union of the Home Army Veterans

Zarząd Główny  
ul. Zielna 39,  
00-108 Warszawa,  
Headquarters  
NIP 526-17-10-045  
Regon 001383411

Rachunek bieżący: Raiffeisen Bank Polska S.A. 06 1750 0012 0000 0000 2268 4221  
Biuletyn Informacyjny: Raiffeisen Bank Polska S.A. 40 1750 0012 0000 0000 2268 4288

**Organizacja Pożytku Publicznego**

[www.armiakrajowa.org.pl](http://www.armiakrajowa.org.pl)  
e-mail: [biuro@armiakrajowa.org.pl](mailto:biuro@armiakrajowa.org.pl)  
tel. 22 620 12 85, 620 12 87

Warszawa, dnia 25.01.2019r.

L. dz. 75/2019

**Pan Redaktor  
Janusz Kędracki  
Gazeta Wyborcza - Kielce  
ul. Rynek 16  
25-303 Kielce**

**Szanowny Panie Redaktorze!**

W dniu 17.01.2019 r. na łamach „Wyborczej Kielce” ukazał się pański artykuł pod sensacyjnym tytułem pt. „Wojna trwa w Armii Krajowej” i z alarmującymi, choć nie do końca prawdziwymi podtytułami.

Zobligowany tekstem oświadczam, że w szeregach Armii Krajowej, bo tak Pan nazwał naszą organizację, a mam tu na myśli członków ŚZŻAK z uprawnieniami kombatanckimi, tj. tych którzy walczyli o wyzwolenie Polski, nie ma żadnej „wojny”. Nie ma też „skakania sobie do gardła” wśród kombatanatów, jak uważa były i anonimowy(?) członek Związku, którego Pan zacytował.

Jest natomiast wykwit ambicji i różnice zdań wywołane przede wszystkim – moim zdaniem – nie przez byłych żołnierzy Armii Krajowej, a niektórych członków ŚZŻAK bez uprawnień kombatanckich, dążących do zdobycia „stanowisk”. Jest to o tyle zaskakujące, że wszelkie funkcje z wyboru wykonywane są w naszym Związku społecznie, bez pobierania jakiegokolwiek uposażenia. Przy okazji wyjaśniam, iż nasz Statut umożliwia członkostwo nie tylko weteranom walk (ich weryfikacje i nadawanie uprawnień przeprowadza UdsKiOR) ale też członkom rodzin kombatanatów i osobom, które bliskie są etosowi AK i wykazują się pracą społeczną. Jak wykazują szczegółowe badania przeprowadzone przez Główną Komisję Rewizyjną w ostatnim czasie, w tych i innych sprawach nie był w Okręgu (niegdyś jednym z najżywoźniejszych w Związku) w pełni przestrzegany Statut. I to doprowadziło do różnicy zdań, a w rezultacie do konieczności nowych, przedterminowych wyborów. A także godnych ubolewania wypadków w postaci np. zagarnięcia sztandaru przez osobę absolutnie nieuprawnioną, nie będącą zresztą kombatantem AK i nie opartych na faktach oskarżeń. Jak wynika z tekstu pisząc swój artykuł opierał się Pan m.in. na jednostronnych relacjach Pani Teresy Piwnik (nb. bratanicy naszego bohatera Jana Piwnika „Ponurego”). Gdyby zaznajomił się Pan szczegółowo ze stosownymi dokumentami, na pewno artykuł ten nie zawierałby nieprawdziwych informacji. Bo nie jest prawdą, że:

- Pani Alina Szwach „dopisała” się do listy na Zjazd Okręgu ŚZŻAK Kielce, który odbył się 27.02 2017 r. Niestety Sąd Koleżeński Okręgu Kielce wydając takie postanowienie przekroczył swoje kompetencje, co już stwierdził Główny Sąd Koleżeński.

- Nie jest również prawdą, że jak Pan pisze cyt.: „Szwach tego wyboru nie uznała” tj. nie uznała Zjazdu z 09.06.2018 r. i cyt. „wraz ze swymi zwolennikami zwołała dwa tygodnie później, kolejny Zjazd, który ją



wybrał na Prezesa”, ponieważ oba Zjazdy zostały uzgodnione i zaaprobowane przez Główną Komisję Rewizyjną pod kierownictwem poprzedniego Przewodniczącego. Różnica pomiędzy tymi Zjazdami była taka, że ten z 09.06.2018 r. nie był zwołany i przeprowadzony zgodnie ze Statutem ŚZŻAK i odbywał się z udziałem zaledwie 18 delegatów z 3 Kół, w przeciwieństwie do Zjazdu, który odbył się 23.06.2018 r. w którym uczestniczyło 44 wybranych prawomocnie delegatów z 18 Kół i na którym Prezesem Okręgu (podobnie jak w roku 2017) została wybrana p. Alicja Szwach. O czym Pana poinformowaliśmy i co w istocie nie zmienia postaci rzeczy. Z jednym wyjątkiem. Wg. uzyskanych przez ZG informacji p. Teresa Piwnik, nie posiadająca uprawnień kombatanckich została do ŚZŻAK przyjęta w 1999 r., a w 2012r. usunięta z szeregów środowiska „Ponury-Nurt” (a tym samym z członkostwa w ŚZŻAK), co własnoręcznie potwierdziła swoją rezygnacją na piśmie. Tak więc dzięki nieprzestrzeganiu Statutu ŚZŻAK została nieprawnie delegatem na zjazd w 2017 r., a więc i nieprawnie objęła funkcję Wiceprezesa Okręgu. Do dzisiaj przedstawia się jako funkcyjny członek Związku Ale – jak mam prawo przypuszczać o tym zapewne Pana nie poinformowała!

- Informuję również, że dokumenty osobowe nie zginęły lecz zostały zgodnie z ustaleniami przekazane do IPN.

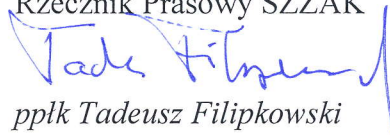
- Nie jest też prawdą, że cyt. „sytuację zaognia postępowanie Zarządu Głównego ŚZŻAK” bo Zarząd Główny wprawdzie powolnie i mozolnie, ale w sposób rzetelny i w oparciu o Statut, konsekwentnie wyjaśnia i rozwiązuje zaistniałe nieprawidłowości w Okręgu Kielce ŚZŻAK, współpracując w tym zakresie z Urzędem Miasta Stołecznego Warszawy, który to Urząd zgodnie z ustawą o stowarzyszeniach ma uprawnienia do nadzorowania ich działalności co do zgodności ze Statutem.

**W zaistniałej sytuacji niezbędne jest szybkie i ostateczne wyjaśnienie Głównej Komisji Rewizyjnej o prawomocności wyborów w Okręgu z dnia 23 czerwca 2018 r.** Po zapoznaniu się z zebraną dokumentacją GKR, Zarząd Główny podjął 14 grudnia 2018 r. stosowną uchwałę. Ze względu na własny stan zdrowia, w trybie nagłym, przed zapoznaniem się ze stertą dokumentów nie byłem w stanie Pana o tej uchwale poinformować, za co przepraszam.

Jestem przekonany, że ten list wiele Panu wyjaśni.

Otwartym pozostaje pytanie. Czy sensacyjna publikacja o wewnętrznej „wojnie” w poczytnej gazecie dobrze przysłużyła się otaczanej dotychczas szacunkiem organizacji. Myślę, że jednak nie. Przy całym szacunku dla jawności życia wolelibyśmy sygnalizować opinii publicznej sprawę po rozwiązaniu powstałych w Okręgu Kielce nieprawidłowości. Przed odchodzącym do historii (średnia wieku weterana AK wynosi dzisiaj 93 lata) Związkiem stoi jeszcze wiele zadań: troska o warunki socjalne samotnych i schorowanych Kolegów, ratowanie odchodzącej w niepamięć przekłamywanej historii, opieka nad miejscami walk. Bez pomocy młodszych pokoleń nie damy sobie z rozwiązywaniem tych problemów rady. Potrzebna jest nam pomoc, a nie wygórowane ambicje.

*Z wyrazami szacunku*

Rzecznik Prasowy ŚZŻAK  
  
ppłk Tadeusz Filipkowski